



DZIEŃ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

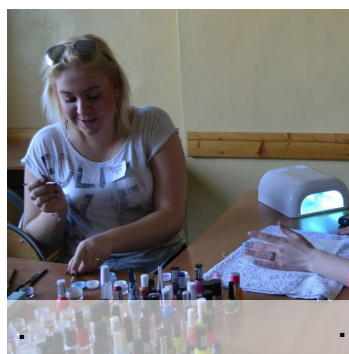
W TYM WYDANIU

21 marca to pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. Z inicjatywy p. Moniki Szimy-Efinowicz piątek został ogłoszony nie Dniem Wiosny, nie Dniem Wagarowicza, a uwaga – Dniem Przedsiębiorczości. Nasza szkoła tego dnia nie świeciła pustkami – wręcz przeciwnie – korytarze były pełne sprzedających i kupujących. Prawie wszyscy przyłączyli się do zabawy. Mieliśmy możliwość zakładania dwuosobowych spółek. Na naszym małym rynku dominowała gastronomia. Niektórzy jednak postanowili być bardziej kreatywni. Jedna ze szkolnych sal zmieniła się w salon urody. Za szkolną walutę – lewki – każda przedstawicielka pięci pięknej mogła oddać się w ręce naszych specjalistek.

Dzień Przedsiębiorczości powinien zostać tradycją naszej szkoły. Symulacja była świetnym sposobem na sprawdzenie siebie. Część z nas uzmysłowiła sobie, że lubi i dobrze się czuje w pracy, w której ma bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem. Kolejni dostrzegli swoje słabe strony i postanowili, że za wszelką cenę się podciągną i naprawią wszystkie błędy. Że będą nad sobą pracować. Kolejny powód? Rywalizacja. Bitwa o jedno z trzech miejsc na podium sprawiła, że wszyscy pracowali na podwyższonych obrotach i chcieli dawać z siebie wszystko. To sprawiło, że stale podnosiliśmy sobie poprzeczkę.

Alicja Wawrejko

- DZIEŃ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
- NASI UCZNIOWIE W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM
- STUDNIÓWKA
- MIĘDZY SZKOLNY KONKURS WIEDZY "NAPOLEON W OCZACH WSPÓŁCZESNYCH POLAKÓW"
- NA CHWILĘ STAĆ SIĘ ARCHITEKTEM...
- ŚWIĘTA SZKOLNE
- UCZEŃ ZIMY



NASI UCZNIOWIE W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM

Do Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu wybraliśmy się na lekcję o samorządzie dolnośląskim. Naszymi opiekunami byli: p. M. Szima-Efnowicz i p. T. Traczyński. Przed wizytą w urzędzie wybraliśmy się do Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Szczególnie zainteresowały mnie średniowieczne przedmioty codziennego użytku, takie jak np.: grzebień, sztucce, talerze, spinki do włosów. W sali na temat Dalekiego Wschodu widzieliśmy zbroje samurajów i ich broń. Niestety, sztuka współczesna w ogóle nie jest w naszym typie. Wraz z koleżankami próbowałyśmy zgadywać, co dana rzeźba, obraz czy instalacja przedstawia. Żadnej z nas się nie udało.

Kiedy wreszcie wyszliśmy z muzeum, skierowaliśmy się do Sejmiku. Na rozgrzewkę musieliśmy wypisać na kartce z mapą wszystkie województwa Polski oraz ich stolice. Następnie w grupach musieliśmy stworzyć krótką inscenizację o Sejmiku Marszałkowskim. Losowaliśmy karteczki, na których było napisane, w jakiej formie mieliśmy to zrobić. Do wyboru mieliśmy: gazetę, telewizję, radio. Dostaliśmy też ksero regulaminu Sejmiku. Na podstawie tego mieliśmy wypisać najważniejsze informacje: ilu jest urzędników w Sejmiku, jaki mają zakres władzy itp. Po przedstawieniu efektów naszej pracy prowadząca wyjaśniła wszystko raz jeszcze.

Ogólnie wycieczka podobała mi się, choć nie jestem zbyt zainteresowana polityką. Mogłam spędzić przyjemnie czas i poczuć się jak krytyk sztuki.

Karolina Pauch

STUDNIÓWKA

14 lutego 2014 r. w Sobótce Zachodniej na terenie Baszty odbyła się Studniówka klas 3 LO i 4 Technikum. Prowadzeniem i zapraszaniem gości do wspólnej zabawy zajęli się: Kalina Lenart, Patrycja Droszczak i Patryk Świącicki. Na studniówkę przybyła kadra nauczycielska z p. Dyrektorem Zbigniewem Kubiakiem na czele. Na wstępie odbyło się przywitanie gości i maturzystów, po rozpoczęciu klasy maturalne przygotowały małą niespodziankę dla nauczycieli. Odbyła się Gala Róż, każdy uczeń z dedykacją wręczał piękną różę nauczycielowi. W trakcie został puszczony lipdub klas 3 i 4, a także zdjęcia maturzystów. Została również wręczona nagroda Patrykowi Świącickiemu – tablet – za 1 miejsce w konkursie filmowym „List do polityka”. Po zakończeniu części artystycznej zaczęła się szampańska zabawa, która zakończyła się późno w nocy. Muzyka była różnicowana, można było się pobawić przy muzyce z dawnych lat, ale i współczesnej. W trakcie robione były zdjęcia i puszczane na ekranie, dzięki temu można było je od razu zobaczyć.

Studniówka była jak najbardziej udana i dobrze zorganizowana, teraz tylko maturzyści DO BOJU i trzeba zdać maturkę.

Monika Rakowska



MIĘDZY SZKOLNY KONKURS WIEDZY "NAPOLEON W OCZACH WSPÓŁCZESNYCH POLAKÓW"

Dla upamiętnienia ważnych rocznicowych wydarzeń związanych z epoką napoleońską Powiatowy Zespół Szkół Nr 3 w Sobótce wraz z 1 Pułkiem Strzelców Konnych im. Króla Józefa Poniatowskiego zorganizował międzyszkolny konkurs wiedzy.

Na konkurs „Europa Napoleona w oczach współczesnych Polaków” zaproszono uczniów Gminnego Gimnazjum w Sobótce. Pierwszym etapem konkursu była część pisemna. Do drugiego etapu (część ustna) przeszli uczniowie: Szymon Borowski, Bartek Dąbrowski, Grzegorz Czerniawski, Natalia Kowcz, Michał Przyborowski, Konrad Rodak, Wojciech Święcicki.

Oprócz pytań teoretycznych w trakcie dogrywki pojawiły się pytania praktyczne z zakresu wiedzy o broni, mundurach, wyposażeniu armii.

Monika Szima-Efinowicz



1. Miejsce – uczennica Liceum w Sobótce – Kalina Lenart

2. Miejsce – uczennica Gimnazjum Gminnego w Sobótce – Natalia Kowcz

3. Miejsce – uczeń Gimnazjum Gminnego w Sobótce – Bartłomiej Dąbrowski



NA CHWILĘ STAĆ SIĘ ARCHITEKTEM...

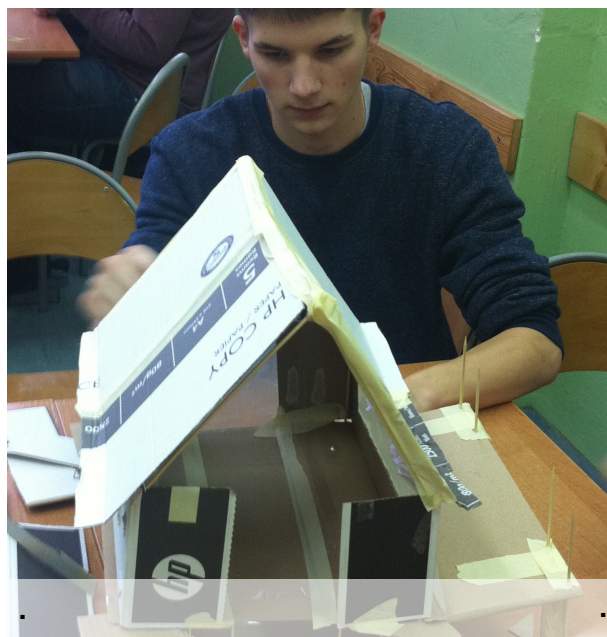
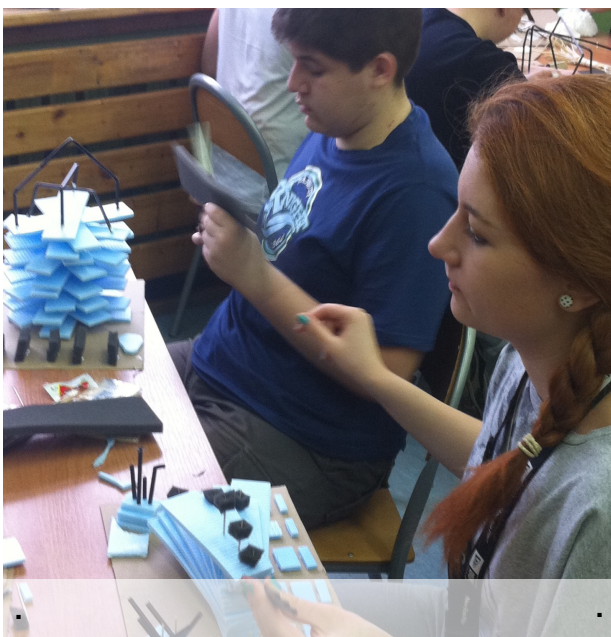
20 stycznia klasy pierwsze liceum i technikum uczestniczyły w warsztatach makieciarskich. Na zaproszenie p. Moniki Szimy-Efinowicz zajęcia poprowadziła p. Anna Rumińska, architekt i antropolog kultury zajmujący się edukacją dzieci i młodzieży.

Podczas zajęć wprowadzających młodzież poznała najważniejsze kierunki współczesnej architektury na przykładach budowli znanych na świecie i wrocławiu. Po prezentacji był czas na stworzenie własnych pomysłów nawiązujących do poznanych stylów. Wśród powstających makiet obiektów można było rozpoznać dekonstruktywizm, high-tech i styl blob.

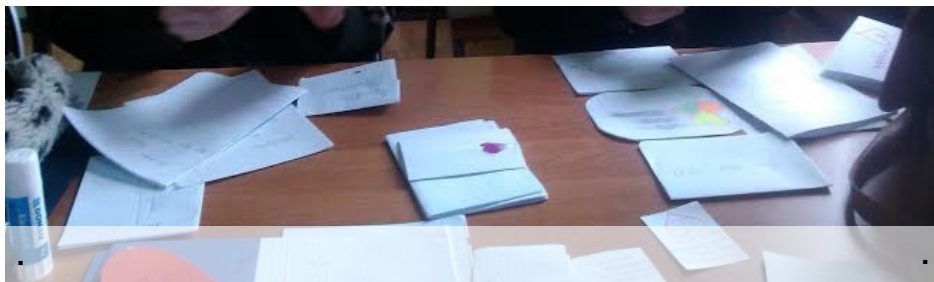
Uczniowie wykorzystali materiały o różnej strukturze i kolorystyce, np. tekturę, aluminium, papier, plastik. W ten sposób mogli poczuć się, jak studenci architektury. Młodzież pracowała w zespołach lub indywidualnie. W ten sposób uczniowie zrozumieli, czym obecnie jest definicja architektury, która na nowo interpretuje i pokazuje świat wokół nas i zrywa z historyzmem stylów dawnych epok.

Wielokrotnie pani Rumińska podkreślała dylemat architektów – piękno czy użyteczność? Być może właśnie to jest najtrudniejsze w zawodzie projektanta, ale żeby móc wyrobić sobie własne zdanie w tej sprawie trzeba... na chwilę stać się architektem.

Monika Szima-Efinowicz



ŚWIĘTA SZKOLNE



14 lutego w Powiatowym Zespole Szkół Nr 3 w Sobótce odbyły się Walentynki. Szkoła była ozdobiona w czerwone serduszka, a inicjatywą Samorządu Uczniowskiego była poczta walentynkowa. Uczniowie byli uśmiechnięci, gdy dostawali walentynkę od tajemniczego wielbiciela. Dzień zakończył się sympatycznie, ponieważ wiązało się z tym również rozpoczęcie ferii.

7 marca w naszej szkole odbył się Dzień Kobiet. Delegacja z Samorządu Uczniowskiego rozdała uczennicom drobne, ale sympatyczne upominki. Kilka dni później – 10 marca – obchodziliśmy Dzień Mężczyzny, również zostały rozdane słodkie upominki, tym razem naszym młodym mężczyznom.

Karolina Kuderczak



UCZEŃ ZIMY

W plebiscycie na ucznia zimy zwyciężył Konrad Rodak z klasy 2E. Konrad jest aktywny politycznie. Brał udział w obradach Parlamentu Młodzieżowego we Wrocławiu. Zaangażował się w stworzenie Młodzieżowej Rady Gminnej.
Wojtek Święcicki



Dagmara: - Witam, chciałabym Ci zadać parę pytań. Jak się czujesz, będąc „osobą zimy”?

Konrad: - Witam również! Hmm, tak naprawdę nie czuję różnicy, jestem taki sam jak przed ogłoszeniem wyników.

Dagmara: - Czy jesteś lubiany wśród uczniów szkoły?

Konrad: - Może nie wśród wszystkich, ale zależy mi tylko na tych, których ja cenię, innych mam w głębokim poważaniu.

Dagmara: - Co lubisz robić w wolnym czasie?

Konrad: - Lubię wychodzić ze znajomymi bądź odmóżdzać się w domu.

Dagmara: - Czy lubisz być w centrum uwagi?

Konrad: - Nie bardzo, ale to wychodzi samo z siebie, myślę, że to przez mój temperament.

Dagmara: - Twoje motto życiowe?

Konrad: - Powiedziałbym coś niestosownego, ale dajmy „Co możesz zrobić dziś, zrób jutro”. Jestem strasznym leniem i odkładam wszystko na ostatnią chwilę.

Dagmara: - Dziękuję bardzo za wywiad, życzę przyjemnego lenistwa, oczywiście w granicach rozsądku!

Z Konradem Rodakiem rozmawiała Dagmara Stasiak

Redaktor naczelny:

Karolina Kuderczak

Zastępca redaktora naczelnego:

Klaudia Michalska

Fotoreporter:

Magdalena Bednarz, Adriana Leś

Redaktorzy wersji internetowej:

Wojciech Święcicki, Joanna Drożdż

Redakcja:

Ewa Łach, Dominika Filipiak, Patrycja Miszczuk, Karolina Pauch, Natalia Parchliniak, Klaudia Piasecka, Monika Rakowska, Konrad Rodak, Dagmara Stasiak, Alicja Wawrejko, Marinella Wierzbicka

Opiekun: Jolanta Grocholska

Redaktor techniczny: Barbara Powązka